

# Nie znając dnia ani godziny

**„Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny,  
o której Syn Człowieczy przyjdzie”.**

Ewangelia Mateusza 25:13

**T**o proste przesłanie jednego z ostatnich przemówień Jezusa zaintrygowało mnie nie tylko w kontekście Jego Powrotu, ale również Jego Narodzin. Święta Bożego Narodzenia są sposobem upamiętnienia przybycia na ziemię Mesjasza, Syna Bożego narodzonego jako Syna Człowieczego. W związku z tym wydarzeniem wciąż jednak są aktualne słowa „nie znacie dnia ani godziny”. Wiemy, że przyszedł, wiemy w jaki sposób się narodził, wiemy gdzie, wiemy po co, ale nie potrafimy precyzyjnie wskazać ani godziny, ani dnia, ani miesiąca, ani nawet roku.

Bóg ma zwyczaj zapowiadać swoje zamiary: „Zaiste, nie czyni Wszchemogący Pan nic, jeżeli nie objawił swojego planu swoim sługom, prorokom” (Am 3:7). Ale lubi też zaskakiwać. Nie wiem dlaczego, ale z Biblii wiem, że często tak właśnie postępuje. „Nie znaleźliśmy dnia, ani godziny” Pierwszego Przybycia Syna Człowie-

czego, choć było zapowiadane i oczekiwane przez wielu, i to od wieków. Nie znaleźliśmy (i wciąż nie znamy) dokładnej daty Jego Narodzin, ale to się ziściło.

Niektórzy chrześcijanie zamiast się cieszyć i rozpowiadać wkoło radosną wieść o narodzeniu Zbawiciela deliberują nad trafnością obranej symbolicznej daty i słusznością grudniowego świętowania Pamiątki Narodzenia Pańskiego. Trwają też dyskusje na temat miesiąca, a nawet nad precyzyjnym określeniem roku. Zainteresowanych genezą daty Świąt Bożego Narodzenia odsyłam do licznych opracowań naukowych. Osobiście należę do ludzi, którzy nie muszą „znać dnia ani godziny”, aby wierzyć i poważnie traktować zapowiadane i opisane w Biblii wydarzenia, oraz by w ustalonej w naszym kręgu cywilizacyjnym grudniowej dacie z radością cieszyć się Jego przybyciem i przypominać fakty z tym związane.



**„Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu,  
zesłał Bóg Syna swego,  
który się narodził z niewiasty”.**

List do Galacjan 4:4



**„Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie,  
świeci od jednego krańca nieba  
aż po drugi, taki będzie i Syn Człowieczy  
w dniu swoim”.**

Ewangelia Łukasza 17:24

Sądzę nawet, że owa nieznajomość „dnia ani godziny” Pierwszego Przybycia jest dobrą ilustracją, zachęcającą do gorliwszego oczekiwania Powtórnego Przybycia Pomazańca. W tym przypadku też „nie znamy dnia ani godziny, o której Syn Człowieczy przyjdzie”, ale przecież wiemy, że powróci, tak jak zapowiedział. Wiemy również, gdzie i jak to się odbędzie. Wiemy po co, wiemy nawet kiedy – mniej więcej – ma to nastąpić.

Nadchodzące Święta są niecodzienną okazją do przypomnienia, że choć „nie znamy dnia, ani godziny”, to Boże scenariusze historii świata realizują się co do sekundy, zgodnie ze wskazówkami Bożego zegara. „Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty” (Ga 4:4).

Dokładnie tak samo stanie się, gdy nastanie – oczekiwany od wieków, zapowiadany przez proroków, znany tylko Bogu Ojcu – dzień, gdy Mesjasz Powróci na ziemię. „A o tym dniu i godzinie nikt nie wie; ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko sam Ojciec” (Mt 24:36). Dlatego Chrystus od swoich naśladowców nie oczekiwał ani znajomości, ani spekulowania na temat daty. „Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile” (Dz 1:7). On oczekuje czujności i gotowości na Jego powrót.

Święta Bożego Narodzenia z wielowiekową barwną tradycją mogą być piękną okazją do przypominania kolejnym pokoleniom, że opiewane w kolędach przesłanie *uboga, cicha stajenka licha* ma swoją drugą stronę. Że na rewersie jest głos trąby Bożej, obwieszczającej powrót Mesjasza w mocy i chwale. Że Ten, który *nie miał kolebeczki, ani poduszeczki* na rewersie jest Władcą Narodów, odzianym w lśniącą szatę, przepasanym królewskim pasem. Że podejmo-

wany przez *bydło, pasterzy i siano* na rewersie scenariusza ma niezliczone rzesze wiwatujących, a On sam ukazuje się światu jak błyskawica. „Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca nieba aż po drugi, taki będzie i Syn Człowieczy w dniu swoim” (Łk 17:24).

Pamiętka Narodzenia Pańskiego jest jednocześnie przepowiednią Powrotu Pana. Jak Pierwsze Przybycie było długo oczekiwanym spełnieniem zapowiedzi, tak Drugie Przybycie będzie spełnieniem zapowiedzianego nastania Królestwa Bożego już nie tylko w nas i wśród nas, ale „jak w niebie, tak i na ziemi” (Mt 6:10). Nie znamy dnia ani godziny, ale ufamy, że Ten, który za pierwszym razem nie zawiódł nawet na jotę, okaże się prawdomównym i wiernym Bogiem w kolejnej wielkiej odsłonie.

Niechaj te Święta będą okazją do popatrzenia zarówno na awers, jak i na rewers Przybycia Mesjasza. Wtedy nasza radość będzie podwójna, a oczekiwanie wzmocnione gotowością. A to, że „nie znamy dnia ani godziny”, niech nie tylko nie przeszkadza w grudniowym świętowaniu Bożego Narodzenia, ale niech wzmacnia gorliwość oczekiwania Jego Powrotu i intensywność wołania „Przyjdź, Panie Jezu!” (Obj 22:20).

Z okazji Świąt Pamiętki Narodzenia Pańskiego członkom i przyjaciom Kościoła Chrystusowego w RP oraz wszystkim czytelnikom „Słowa i Życia” składam najserdeczniejsze życzenia radości z Narodzenia oraz gotowości w oczekiwaniu Powrotu Pana naszego Jezusa Chrystusa.

**Prezbiter Naczelny  
pastor W. Andrzej Bajęński z Małżonką**